

DMP x Karol'ek, Dzieci z Bullerbyn

żaden romantyk
ich nie ma na ulicach
jak odpadli przez ten przypał
co oduczył ich oddychać
dawne skandale zastąpił dziś wieczór z blantem
to jak byś odpulił źdźbę
i przykumał dobrą panne

twarde serce niektórym pękły na pół
bo wolą ścigać za ten kurs
niż zwinąć ojcu, co to dziecko tu

chory prawak ..
jedni łaszą się do złota
bo popełnił nieco fopa
to dał szansę chłopakowi z woja

jestem z miejsca
gdzie czarodziej nosi kaptur
magia wypełnia samarki
gdzie noc nie boi się awantur
wieczory ciemne jak ci ludzie przed ekranem
wołą iphony niż szamę
fajnie, szanuje ci mamy

jak widzicie między nami parę różnic
dzięki za wiarę ale nie zrobisz z nas kundli
niesiemy prawdę jak nieliczni pośród ulic
i odpulamy chandrę gdy Holandia daje buzi

chce marzenia tu zamienić w rzeczywistość
słyszec głosy które pytają, jak pykło tak
nie zniknąć w cieniu bram
jesteśmy niezwykle zwykli, jak jeszcze raz
chce marzenia tu zamienić w rzeczywistość
słyszec głosy które pytają, jak pykło tak
nie zniknąć w cieniu bram
jesteśmy niezwykle zwykli, jak Dzieci z Bullerbyn